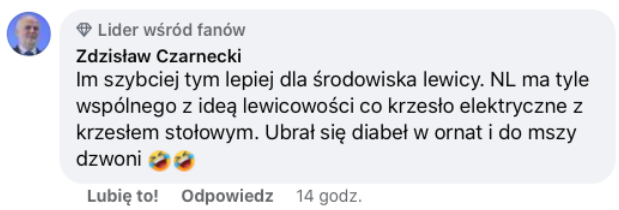


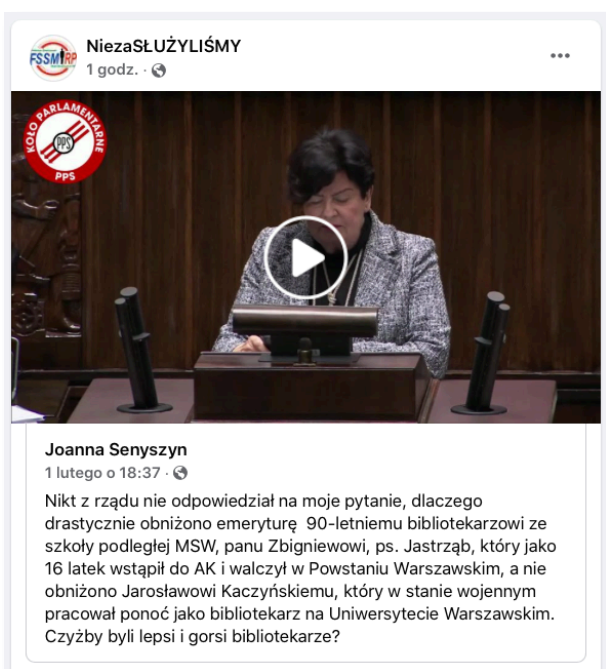
Pierwsze myszowate już zaczynają uciekać z tonącej, starej-nowej łajby. O tym wiekopomnym fakcie poinformował ten, którego nie wpuszczono na pokład. Tak tak, ten sam, który jeszcze w czasie ostatniej kampanii prezydenckiej pisał: [...] *Lewica jest z Wami. Proszę, pokażcie, że Wy jesteście z Lewicą [...]* *Lewica zawsze stoi i będzie stała po Waszej stronie. Jej siła jest Waszą siłą. I odwrotnie - jej słabość oznacza słabszy głos w Waszej sprawie, w Waszej obronie [...]*.

Do krytyki formacji Czarzastego i Biedronia przyłączył się odważny teraz, sam Przewodniczący Federacji.

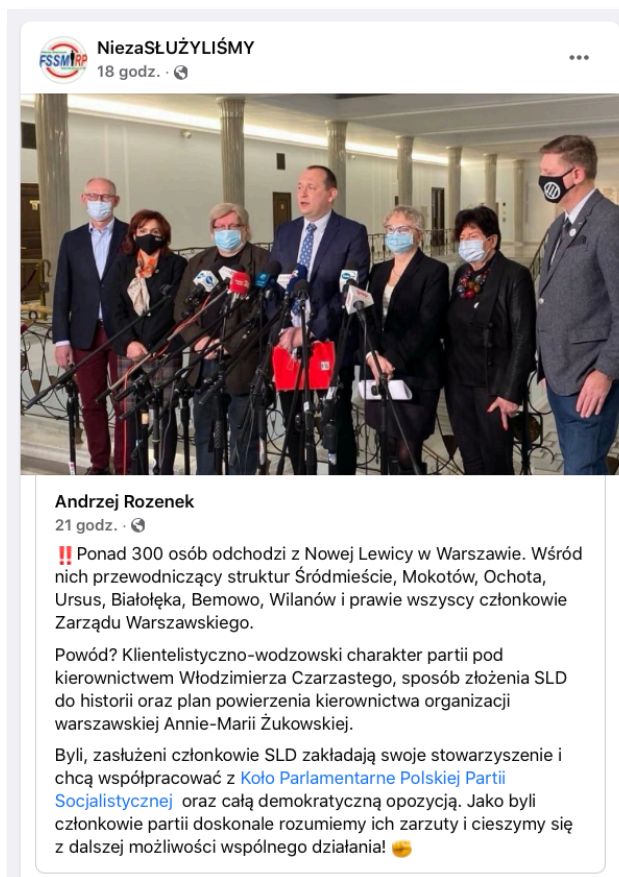


Tak tak, ten sam, który jeszcze w czasie ostatniej kampanii prezydenckiej pisał: [...] *jako związek organizacji zrzeszających byłych policjantów, funkcjonariuszy i żołnierzy powinniśmy wspierać kandydata LEWICY, formacji co do której nie mamy wątpliwości, że nasze sprawy są jej bliskie [...]*. Który nie zareagował na baniałuki wygadywane 3 miesiące potem przez Bałta w czasie myśłowickiej konferencji i nie rozliczył go ze składanych obietnic. Który stałby dalej u boku Czarzastego, gdyby nie walka w stołki na lewicowym dworze.

A o tym, że formacja Czarzastego i on sam



Przysłowie o diable i ornacie pasuje więc jak ulał również do KP PPS.



nie są wiarygodnymi partnerami i że „nasze sprawy” są im bliskie tylko w czasie kampanii wyborczych, odporni na konferencyjno-listową propagandę pokrzywdzeni wiedzieli już od dwóch lat. Co najmniej. Ale byli odsądzeni od czci i wiary, jako PiS-owskie trolle, V kolumna czy też prowokatorzy, będący na usługach wiadomych służb. I co, nie mieli racji?

Federacja szybko otarła łzy i znalazła nowego pocieszyciela, pod tytułem KP PPS. Z wzajemnością zresztą. No i już zaczęła się agitacja na jego rzecz. Ale zaprezentowana na federacyjnym fejsbuku „obrona” pokrzywdzonych w wykonaniu Senyszynowej świadczy tylko jak najgorzej i o tej posłance i o Federacji. To nic innego jak żarty z pokrzywdzonych. Lewicowi parlamentarzyści i działacze są jednak przyzwyczajeni do tego, że mogą pieprzyć różne głupoty do i o pokrzywdzonych, a oni będą łykać wszystko z rozdziawionymi gębami, bić brawo i dziękować. Oto nowa, lewicowa jakość.